

Sygn. akt IV Pa 28/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Tomasz Koronowski

Sędziowie: Alicja Romanowska

Renata Żywicka

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2020 r. w Elblągu na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Zespołu Szkół (...) w E.

przeciwko D. Ł.

o zwrot nienależnego świadczenia

wskutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 23 września 2020 r., sygn. akt IV P 138/19

I. prostuje datę rozpoznania sprawy w rubrum zaskarżonego wyroku w ten sposób, że w miejsce „w dniu 23 września 2020 roku” wpisuje „w dniu 4 września 2020 roku”;

II. zmienia punkt III. (trzeci) zaskarżonego wyroku w ten sposób, że kwotę 470,20 zł, zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, obniża do kwoty 202,50 (dwieście dwa 50/100) złotych;

III. oddala apelację w pozostałej części.

Alicja Romanowska Tomasz Koronowski Renata Żywicka

Sygn. akt IV Pa 28/20

UZASADNIENIE

Powód Zespół Szkół (...) w E. domagał się od pozwanego D. Ł., po ograniczeniu powództwa pismem z 12 lutego 2020r., zapłaty 1.304,74 zł tytułem zwrotu nienależnie pobranej części wynagrodzenia za pracę za wrzesień 2018r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie od 22 października 2018r. do dnia zapłaty. Pozwany wniósł także o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Wyrokiem z dnia 23 września 2020r., sygn. akt IV P 138/19 Sąd Rejonowy zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.304,74 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie od dnia 22 października 2018 roku do dnia zapłaty (pkt I.) umorzył postępowanie w pozostałym zakresie (pkt II.); zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 470,20 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt III.), ustalił i nakazał ściągnąć od powoda na rzecz

Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Elblągu) kwotę 60,68 zł tytułem opłaty od pozwu (pkt IV.) oraz odstąpił od obciążania pozwanego kosztami sądowymi (pkt V.). Sąd ten oparł się na następujących ustaleniach i wnioskach:

Pozwany jest zatrudniony przez powoda na podstawie mianowania jako nauczyciel historii, ma stopień awansu zawodowego – nauczyciela dyplomowanego. W roku szkolnym 2017/2018 powód zatrudniony był w pełnym wymiarze zajęć przy pensum 18 godzin tygodniowo. W związku z planowanym zmniejszeniem liczby oddziałów powoda i zmniejszenia liczby godzin nauczycieli historii, pracodawca uznał, że niemożliwe jest utrzymanie dotychczasowego stanu kadry pedagogicznej. Pismem z 12 kwietnia 2018r., które pozwany otrzymał 19 kwietnia 2018r., organ prowadzący powoda – Gmina M. E. nałożyła na pozwanego obowiązek podjęcia w roku szkolnym 2018/2019 pracy w Szkole Podstawowej nr (...) w E. na stanowisku nauczyciela historii i wiedzy o społeczeństwie w wymiarze 8,47 godzin w celu uzupełnienia tygodniowego obowiązkowego wymiaru zajęć dydaktycznych. W ww. piśmie jako podstawę nałożenia obowiązku organ prowadzący wskazał przepis art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982r. Karta Nauczyciela. Ponadto pouczył powoda, że w przypadku niewyrażenia zgody otrzyma on wynagrodzenie za część wymiaru zajęć realizowanego w macierzystej szkole.

Pozwany wniósł przeciwko powodowi do Sądu Rejonowego w Elblągu pozew o nakazanie przydzielenia mu 18/18 godzin dydaktycznych tygodniowo zgodnie z wymiarem etatu. Odpis tego pozwu powód Zespół Szkół (...) w E. otrzymał 16 sierpnia 2018r. Wyrokiem z 28 maja 2019r. Sąd Rejonowy w Elblągu oddalił powództwo. Apelacja D. Ł. została oddalona (poza kosztami sądowymi) przez Sąd Okręgowy w Elblągu wyrokiem z 29 listopada 2019r., sygn. akt IV Pa 35/19.

Powód wypłacił pozwanemu z góry wynagrodzenie za wrzesień 2018r., obliczone jak za realizację pełnego pensum, to jest 18 godzin tygodniowo, w kwocie netto 2.774,56 zł, w tym 1.304,74 zł netto - za 8,47 godzin tygodniowo, które powód miał przepracować w Szkole Podstawowej Nr (...) w E.. Pozwany nie podjął pracy w Szkole Podstawowej Nr (...) w E., nie usprawiedliwił także swojej nieobecności.

Pismem z 4 października 2018r., które pozwany otrzymał 12 października 2018r., powód wezwał pozwanego do zapłaty 1.873 zł jako różnicy pomiędzy wypłaconym pozwanemu wynagrodzeniem a wynagrodzeniem należnym, uprzedzając pozwanego, że w przypadku braku zapłaty sprawa zostanie skierowana na drogę postępowania sądowego. Pozwany w odpowiedzi stwierdził, że swoje stanowisko co do podjęcia pracy w Szkole Podstawowej Nr (...) przedstawił w pozwie inicjującym postępowanie o sygn. akt IV P 107/18.

W ocenie Sądu I instancji, powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Stan faktyczny sprawy był pomiędzy stronami bezsporny. Rozstrzygnięcie sprawy wymagało oceny prawnej tak ustalonego stanu faktycznego.

Sąd Rejonowy wskazał, że był – na zasadzie art. 365 § 1 kpc – związany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Elblągu z 28 maja 2019r., wydanym w sprawie IV P 107/18. Wyrokiem tym powództwo pozwanego D. Ł. o nakazanie powodowi zatrudnienia pozwanego w pełnym wymiarze pensum Sąd oddalił, przyjmując, że pozwany nie miał prawa do kwestionowania polecenia organu prowadzącego do uzupełnienia etatu w innej szkole, ponadto, że nie poinformował ani organu prowadzącego powoda, ani powoda o braku zgody na uzupełnienie etatu w SP Nr 25.

Powód dochodził od pozwanego zwrotu świadczenia nienależnego. Kwestia zwrotu świadczenia nienależnego jest regulowana przepisami art. 410 § 1 i 2 kc w zw. z art. 405 kc i nast. w zw. z art. 300 kp. Zgodnie z art. 410 § 2 kc w zw. z art. 300 kp świadczenie jest nienależne wówczas, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Skoro pozwany otrzymał wynagrodzenie za wrzesień 2018r. z góry za pełne pensum, a nie wykonał pracy w takim wymiarze, bo nie wykonał pracy w wymiarze w jakim został skierowany przez organ prowadzący powoda do

uzupełnienia etatu w Szkole Podstawowej Nr (...) w E., to kwota wynagrodzenia za pracę niewykonaną stanowi świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 1 kc w zw. z art. 300 kp. Powód nie był bowiem zobowiązany do zapłaty części wynagrodzenia za pracę, która nie została przez pozwanego wykonana.

Pozwany, jako pracownik, który otrzymał wynagrodzenie z góry, winien liczyć się z obowiązkiem zwrotu wynagrodzenia w sytuacji niewykonania pracy, tym bardziej, że była to sytuacja przez pozwanego planowana.

Pozwany twierdził, że po otrzymaniu polecenia od organu prowadzącego zapowiadał powodowi, że pracy w Szkole Podstawowej Nr (...) nie podejmie i postępując konsekwentnie, wniósł następnie pozew w sprawie o sygn. akt IV P 107/18. Nie mogło być zatem mowy o wygaśnięciu obowiązku zwrotu stosownie do art. 409 kc w zw. z art. 300 kp. Pozwany, jeżeli nawet zużył uzyskane wynagrodzenie za pracę, której nie wykonał, to winien był się liczyć z obowiązkiem zwrotu.

Pozwany podnosił, że powód wiedział, że pozwany odmówił podjęcia pracy w ramach uzupełnienia wymiaru zajęć w SP Nr (...) w E., albowiem informował o tym dyrektora powoda i wniósł pozew w sprawie o sygn. akt IV P 107/18, domagając się od powoda nakazania przydzielenia mu godzin dydaktycznych zgodnie z wymiarem etatu 18 godzin tygodniowo. Takie twierdzenie pozwanego jest – jak to wynika wprost z treści uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu wydanego w sprawie o sygn. akt IV P 107/18 z 28 maja 2019r. – sprzeczne z ustaleniami faktycznymi dokonanyymi przez ten Sąd. W sprawie tej Sąd ustalił bowiem, że powód (w niniejszej sprawie pozwany) nie wyraził zgody na uzupełnienie etatu w Szkole Podstawowej Nr (...), lecz nie poinformował o powyższym ani organu prowadzącego, ani dyrektora Szkoły Podstawowej nr (...), ani dyrektora pozwanego.

Okoliczność ta nie mogła mieć jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, nawet jeżeli przyjąć, że powód takiej zgody nie wyraził, co zmanifestował powodowi m.in. poprzez wniesienie pozwu w sprawie o sygn. akt IV P 107/18. Nie mogło bowiem dojść do wyłączenia obowiązku zwrotu nienależnego świadczenia na podstawie art. 411 kc w zw. z art. 300 kp z tego powodu, że pozwanemu nie przysługiwało prawo do niewyrażenia zgody na uzupełnienie etatu w Szkole Podstawowej Nr (...) zgodnie z poleceniem organu prowadzącego powoda.

Zgodnie z art. 22 ust. 1 ustawy z 26 stycznia 1982r. Karta Nauczyciela (obecnie – Dz.U. z 2019r., poz. 2215; dalej także jako KN) zgoda nauczyciela wymagana jest jedynie w przypadku powierzenia pracy w innej szkole na innym stanowisku. Natomiast pozwany otrzymał polecenie uzupełnienia obowiązkowego wymiaru zajęć na tym samym, co zajmowane u powoda, stanowisku (uwzględniając brzmienie art. 42 KN). Jego zgoda nie była zatem wymagana. Był on związany poleceniem organu prowadzącego. Tak przyjął również Sąd Rejonowy w Elblągu w wyroku kończącym postępowanie o sygn. akt IV P 107/18, a także Sąd Okręgowy w Elblągu – rozpoznający apelację od wyroku tego Sądu. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku z 28 maja 2019r., wydanego w sprawie o sygn. akt IV P 107/18, podkreślił, że organ prowadzący szkołę może nałożyć na nauczyciela obowiązek podjęcia pracy w innej szkole lub szkołach na tym samym lub, za jego zgodą na innym stanowisku, w celu uzupełnienia tygodniowego obowiązkowego wymiaru zajęć dydaktycznych, wychowawczych lub opiekuńczych, powyższe wynika z treści przepisu art. 22 ust 1 KN. W wyroku z 20 marca 1991r., I PR 6/91, OSNC 1992/11, poz. 208, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że „nie jest wymagana zgoda nauczyciela na pracę w innej szkole w tej samej miejscowości w celu uzupełnienia obowiązującego wymiaru zajęć dydaktycznych (wychowawczych) w wymiarze nie większym niż 1/2 etatu [...]. Zgoda nauczyciela, także mianowanego, na pracę w innej szkole w tej samej miejscowości w celu uzupełnienia obowiązującego wymiaru zajęć dydaktycznych (wychowawczych) w wymiarze nie większym niż 1/2 etatu zgodnie z art. 22 KN jest wymagana wyłącznie w przypadku zatrudnienia na innym stanowisku. Przy zachowaniu tego samego stanowiska i pozostałych przesłanek tego przepisu zgoda nauczyciela nie jest potrzebna i musi się on poddać dyspozycji przełożonych”.

Sąd I instancji przyjął powyższy pogląd za własny. Stosownie do art. 22 KN zgoda pozwanego na uzupełnienie etatu nie była wymagana. Powód nie mógł zatem wiedzieć, że nie jest zobowiązany do zapłaty wynagrodzenia za wrzesień obliczonego za pełny wymiar pensum, nawet jeżeli przyjąć, że pozwany informował go o braku zgody na podjęcie pracy w SP Nr 25. Nie doszło zatem do wypełnienia przesłanek normy art. 411 pkt 1 kc w zw. z art. 300 kp.

Wobec powyższego powództwo, jak chodzi o roszczenie główne w ograniczonym przez powoda pismem z 12 lutego 2020r. rozmiarze, należało uwzględnić na podstawie art. 410 § 1 i 2 kc w zw. z art. 300 kp.

Jak chodzi o roszczenie odsetkowe, to Sąd Rejonowy uwzględnił je w całości na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc w zw. z art. 300 kp. Roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego jest roszczeniem bezterminowym w rozumieniu art. 455 kc w zw. z art. 300 kp, zatem powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu do jego spełnienia. Pozwany otrzymał wezwanie do zapłaty – jak to wynika z treści jego pisma z 19 października 2018r., to jest odpowiedzi na wezwanie do zapłaty – 12 października 2018r., zatem można przyjąć, że spełnienie świadczenia do 21 października 2018r., a więc w terminie 8 dni, spełniałoby wymóg niezwłoczności.

W zakresie, w jakim powód cofnął powództwo wraz ze zrzeczeniem się roszczenia, określonym w piśmie z 12 lutego 2020r. postępowanie zostało umorzone na podstawie art. 355 kpc w zw. z art. 203 § 1 kpc.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 102 kpc, odstępując od obciążania pozwanego kosztami procesu w części, to jest kosztami sądowymi w zakresie, w jakim pozwany przegrał sprawę.

Powód wygrał sprawę w 69,66 %, przegrał – w części, w której sąd umorzył postępowanie – tj. w 30,34 %. Odpowiednio – pozwany wygrał sprawę w 30,34 %, a przegrał w 69,66 %. Pomimo tego, że pozwany przegrał sprawę w przeważającej części, to sąd nie obciążył go kosztami procesu w całości, a jedynie w części – to jest jedynie co do 69,66 % kosztów zastępstwa procesowego poniesionych przez powoda. Koszty zastępstwa procesowego określone zostały, zgodnie z wnioskiem powoda, wg. minimalnej stawki określonej przez § 2 pkt 3 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018r., poz. 265) na kwotę 675 zł (900 zł x 75 % = 675 zł). 69,66 % z 675 zł to 470,20 zł.

Jak chodzi o koszty sądowe, to w sprawie wystąpiła opłata od pozwu w kwocie 200 zł – obliczona zgodnie z art. 13 pkt 3 ustawy z 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2020r., poz. 755). Zgodnie z art. 100 kpc Sąd I instancji obciążył powoda obowiązkiem zapłaty 30,34 % tej opłaty, tj. 60,68 zł.

W ocenie Sądu Rejonowego zasadne było zastosowanie wyjątku od zasady zawinienia za wynik procesu z art. 98 § 1 kpc, zgodnie z art. 102 kpc, i odstąpienie od obciążania pozwanego kosztami procesu w części, z tego powodu, że treść przepisu art. 22 KN mogła nastroczać pozwanemu trudności co do jego wykładni.

W apelacji od opisanego wyroku pozwany zaskarżył go w całości, zarzucając mu:

1. błędną interpretację art. 22 ust. 1 KN;
2. błędne uznanie przez Sąd, że nie występują przesłanki art. 411 pkt 1 kc w związku z art. 300 kp oraz pominięcie art. 411 pkt 2 kc;
3. przyjęcie przez Sąd, że nie mogło być mowy o wygaśnięciu obowiązku zwrotu stosownie do art. 409 kc w zw. z art. 300 kp.

W uzasadnieniu apelacji pozwany wywodził, że Sąd I instancji powołał się na akta sprawy i uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego z dnia 28 maja 2019r. w sprawie IV P 107/18 pisząc, że był związany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego. Sąd ten zaznaczył, że Sąd Okręgowy oddalił apelację, nie wziął jednak pod uwagę, że ustalenia Sądu Okręgowego różnią się od ustaleń Sądu Rejonowego, co wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego z 29 listopada 2019r., sygn. akt IV Pa 35/19.

W pozwie powód domaga się zwrotu nienależnego świadczenia, a jako przyczynę podaje przy tym fakt, że wypłata tego świadczenia nastąpiła w wyniku „świadomego, zawinionego działania pozwanego”. Według powoda pozwany nie zajął stanowiska w sprawie uzupełniania etatu w Szkole Podstawowej nr (...), co doprowadziło powoda do wypłacenia pozwanemu nienależnego wynagrodzenia. Stanowisko Sądu w tej sprawie zawarte w uzasadnieniu wyroku jest oparte na ustaleniach Sądu Rejonowego. Zdaniem apelanta, Sąd I instancji zignorował uzasadnienie wyroku Sądu

Okręgowego z dnia 29 listopada 2019r., w którym napisano, że powód wielokrotnie informował pozwanego o odmowie podjęcia pracy w Szkole Podstawowej Nr (...). Natomiast nie wiadomo, w jakim trybie i na podstawie jakich przepisów pozwany miałby informować organ prowadzący oraz dyrektora Szkoły Podstawowej Nr (...). Ponadto, studiując akta spraw IV P 107/18 i IV Pa 35/19, Sąd powinien zauważyć, że treścią procesu było zakwestionowanie doboru nauczyciela wyznaczonego do uzupełniania etatu w Szkole Podstawowej Nr (...).

Odnosnie art. 22 pkt 1 KN pozwany wywodził, że Sąd I instancji dokonał nadinterpretacji wyroku Sądu Najwyższego z 20 marca 1991r. I PR6/91, OSNC1992/11, poz. 208, gdyż wyrok ten nie zabrania odmowy przyjęcia nakazu uzupełniania etatu. Sąd nie uwzględnił też stanowiska Sądu Okręgowego w Elblągu z wyroku z dnia 29 listopada 2019r. sygnatura akt IV Pa 35/19, który w odniesieniu do powyższego wyroku SN napisał, że w sytuacji gdy nauczyciel nie wyrazi zgody na uzupełnienie pensum, skutkiem jest zmniejszenie jego wymiaru zatrudnienia, a tym samym i wysokości wynagrodzenia, proporcjonalnie do realizowanego wymiaru zajęć”, o czym powód jako wieloletni dyrektor powinien był wiedzieć. Możliwość odmowy przyjęcia nakazu uzupełniania etatu potwierdza pismo jakie pozwany otrzymał – co ustalił Sąd I instancji – 19 kwietnia 2018r., w którym organ prowadzący powoda Gmina M. E. nałożyła na pozwanego obowiązek podjęcia w roku szkolnym 2018/2019 pracy w Szkole Podstawowej Nr (...) w E. na stanowisku nauczyciela historii i wiedzy o społeczeństwie w wymiarze 8,47 godzin w celu uzupełnienia tygodniowego obowiązkowego wymiaru zajęć dydaktycznych. W ww. piśmie jako podstawę nałożenia obowiązku organ prowadzący wskazał przepis art. 22 ust. 1 KN, a ponadto pouczył, że przypadku niewyrażenia zgody otrzyma on wynagrodzenie za część wymiaru zajęć realizowanego w macierzystej szkole.

Odnosnie stwierdzeń Sądu Rejonowego, że powód nie był zobowiązany do zapłaty wynagrodzenia za pracę, która nie została przez pozwanego wykonana, apelant wywodził, że rodzi się pytanie, dlaczego powód zapłacił to nienależne wynagrodzenie oraz w jakim sensie „sytuacja była zaplanowana” przez pozwanego. Przecież odmawiając podjęcia pracy w Szkole Podstawowej Nr (...), pozwany nie mógł przewidzieć, że powód wypłaci mu wynagrodzenie za wrzesień 2018r. z góry za „pełne pensum”. Dlaczego pozwany powinien był się liczyć z obowiązkiem zwrotu wynagrodzenia, skoro równie dobrze mógł uznać, że wypłata wynagrodzenia za realizację pełnego pensum tj. 18 godzin tygodniowo oznacza, że powód uznał racje pozwanego chociażby z tego powodu, że pozwany nie zgodził się na ograniczenie etatu na podstawie art. 22 pkt 2 KN. Poza tym pozwany mógł uznać, że wypłata wynagrodzenia za pełen etat (18/18) wynika z umowy o pracę, której powód nie zmienił pozwanemu, a w wypadku odmowy przez pozwanego podjęcia pracy w Szkole Podstawowej Nr (...) powinien był to zrobić przed pierwszym września 2018r. Przecież umowa o pracę określająca warunki pracy i płacy jest podstawą do wypłaty wynagrodzenia. Pozwany argumentował też, że miał informacje od B. K., że ten był w podobnej sytuacji w roku szkolnym 2017/2018 i miał wypłacane wynagrodzenie za pełen etat mimo, że jego średnioroczny przydział był mniejszy niż 18 godzin tygodniowo.

Pozwany miał też prawo uznać, że powód jako dyrektor z ponad dwudziestoletnim stażem na samodzielnym stanowisku kierowniczym powinien był wiedzieć jak postąpić w zaistniałej sytuacji.

Zgodnie z wyrokami Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2007r., II PK 138/06 oraz z 8 czerwca 2010r., I PK 31/10 „Pracownik ma prawo uznać, że świadczenie, które wypłacił mu pracodawca posługujący się wyspecjalizowanymi służbami finansowymi (np. działalność księgową lub systemu elektronicznego) jest spełniane zasadnie i zgodnie z prawem, a więc nie musi się liczyć z obowiązkiem jego zwrotu zgodnie z art. 409 k.c.” Pozwany uważa ponadto, że Sąd różnie traktuje strony procesu, usprawiedliwiając i tłumacząc działania powoda. W uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji umieścił fragmenty zawierające informacje, niekiedy wyjęte z kontekstu, z uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego, które stawiają go jednoznacznie w złym świetle, a które nie zostały potwierdzone w uzasadnieniu Sądu Okręgowego.

Na koniec należy nadmienić, że w normalnej sytuacji zwrot nadpłaconego wynagrodzenia nie byłby żadnym problemem, jednak zaistniała sytuacja nie jest normalna, a pozwany w trakcie procesu wykazał, że powód wielokrotnie postępował i postępuje od 2012r. nie fair w stosunku do pozwanego (narażając go nie tylko na straty finansowe, ale również wizerunkowe itp.), co potwierdził zresztą Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku z 29 listopada 2019r. w sprawie o sygn. akt. IV Pa 35/19.

Powód nie ustosunkował się do apelacji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku tylko w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Sąd I instancji poczynił w niniejszej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, zresztą bezsporne, które Sąd Okręgowy aprobuje i przyjmuje za własne. Ustalenia te należy jedynie uzupełnić o – także bezsporne – wyjaśnienie, iż na Radzie Pedagogicznej w dniu 30 sierpnia 2018r. przekazano pozwanemu tygodniowy przydział godzin u powoda w wymiarze 9,53/18 etatu (odpowiedź na pozew, k.29). Jak ponadto wynika z wyciągu z rachunku bankowego pozwanego (k.8) i z odpowiedzi na pozew (k.30) w dniu 3 września 2018r. (był to poniedziałek rozpoczynający rok szkolny 2018/2019) powód przelał na rachunek bankowy pozwanego wynagrodzenie za wrzesień 2018r. w kwocie 2.774,56 zł netto, zaznaczając w tytule przelewu, że jest to wynagrodzenie obejmujące wymiar 18/18. Tego rodzaju opis przelewu nie wystąpił wcześniej ani później. Dodać też należy, że w przywołanym przez Sąd I instancji wezwaniu z dnia 4 października 2018r. do zapłaty kwoty 1.873 zł (k.9) powód zazaczył, że z informacji przekazanych przez dyrektora Szkoły Podstawowej nr (...) wynika, że pozwany nie stawiał się do pracy w tamtej Szkole, ani nie usprawiedliwił nieobecności.

Ostatecznie nie nasuwa wątpliwości także ocena prawna, dokonana przez Sąd Rejonowy, w szczególności w świetle powyższego uzupełnienia opisu stanu faktycznego sprawy.

Zasadnie Sąd I instancji wskazał, że zastosowanie w sprawie miały przepisy Kodeksu cywilnego, dotyczące zwrotu nienależnego świadczenia.

Zgodnie z art. 409 kc oraz art. 410 § 1 i 2 kc, świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia, przy czym obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Ponadto z art. 411 pkt 1 i – przywołanego w apelacji – pkt 2 wynika, że nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej (pkt 1) oraz jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego (pkt 2).

Słusznie Sąd Rejonowy przyjął, że sporna kwota była świadczeniem nienależnym. Wynika to stąd, że bezspornie pozwany nie podjął faktycznej realizacji obowiązków pracowniczych w Szkole Podstawowej nr (...) w ramach uzupełniania pensum, zatem ostatecznie powód nie był zobowiązany do zapłaty tej części wynagrodzenia za pracę, która nie została przez pozwanego wykonana.

Zasadna była także konstatacja Sądu I instancji, że nie zachodziła podstawa zastosowania w sprawie art. 411 pkt 1 kc. Wynika to stąd, że nawet jeśli już przed datą wypłaty spornego wynagrodzenia pozwany wskazał powodowi na brak akceptacji dla decyzji organu prowadzącego o uzupełnieniu pensum, ostateczną i pewną wiedzę co do tego, czy tenże brak akceptacji będzie skutkował także faktycznym niepodjęciem obowiązków w Szkole Podstawowej nr (...), powód mógł uzyskać dopiero po terminie wypłaty wynagrodzenia, tj. po rozpoczęciu roku szkolnego. Tym samym nie zachodzi wskazywana przez pozwanego podstawa do przyjęcia, że wypłacając wynagrodzenie powód wiedział, iż nie jest do tego zobowiązany. Zdaniem Sądu Okręgowego, powód mógł co najwyżej pozostawać w niepewności co do tego, że pozwany może nie przystąpić do realizacji obowiązków w Szkole Podstawowej Nr (...), czego wyrazem było notabene zastrzeżenie w tytule przelewu wynagrodzenia, że jest to wynagrodzenie za 18/18 etatu, które nie pojawiło się ani wcześniej, ani później. Tymczasem obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia jest co do zasady wyłączony wówczas, gdy świadczenie zostało spełnione w pełni dobrowolnie i z pełną świadomością jego nienależności. Wątpliwości co

do obowiązku spełnienia świadczenia nie mogą być bowiem utożsamiane z wymaganą w art. 411 pkt 1 kc pozytywną wiedzą dłużnika o braku powinności spełnienia świadczenia (por. tezy 1 i 2 do art. 411 kc w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część Ogólna; red. J. Gudowski, WKP 2018).

Odnosnie zarzutu naruszenia art. 411 pkt 2 kc należy wyjaśnić, że pozwany nie wskazał, jakim zasadom współzycia społecznego miałyby czynić zadość zapłata wynagrodzenia za pracę, która ostatecznie nie została wykonana. Przepis ten znajduje zastosowanie wyjątkowo, np. co do wyposażenia dzieci przez rodziców, świadczenia datku na zbiórkę społeczną, świadczenia środków utrzymania dalszym krewnym, w stosunku do których świadczący nie ma obowiązku alimentacyjnego, napiwków czy drobnych darowizn, które stają się ważne z chwilą wykonania (por. tezy 9-11 do art. 411 kc w przywołanym wyżej Komentarzu). Zdaniem Sądu Okręgowego, stan faktyczny sprawy nie uzasadnia zastosowania omawianego przepisu, nie jest bowiem w żaden sposób szczególny czy wyjątkowy.

Słusznie też Sąd Rejonowy przyjął, że obowiązku zwrotu spornego wynagrodzenia nie wyłącza art. 409 kc, gdyż pozwany powinien był liczyć się z tym obowiązkiem.

Skoro na Radzie Pedagogicznej dnia 30 sierpnia 2018r. przekazano pozwanemu tygodniowy przydział godzin w wymiarze 9,53/18, a przy tym z pouczenia zawartego w decyzji organu prowadzącego o uzupełnieniu pensum wynika, że przy częściowej realizacji pensum nastąpi proporcjonalne obniżenie wynagrodzenia, to pozwany nie miał żadnych podstaw, tym bardziej podstaw jednoznacznych, aby przyjąć, że wynagrodzenie wypłacone w dniu 3 września 2018r. nie będzie musiało zostać zwrócone w części, w której praca nie zostanie faktycznie wykonana. Podkreślić przy tym należy, że zastosowanie przez organ prowadzący art. 22 ust. 1 KN nie skutkuje zmianą pracodawcy, którym pozostaje szkoła macierzysta. Nieuzasadnione było zatem oczekiwanie przez pozwanego dalszych zmian w sposobie realizacji tego stosunku pracy po wydaniu decyzji organu prowadzącego o uzupełnieniu pensum, niż tylko przekazanie na sierpniowej Radzie Pedagogicznej tygodniowego przydziału godzin w wymiarze zmniejszonym w szkole macierzystej. Nie doszło też w żadnym razie do nadinterpretacji przez Sąd I instancji wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1991r., I PR 6/91, w którym wyjaśniono, że w przypadku decyzji o uzupełnieniu pensum nauczyciela w innej szkole na takim samym stanowisku, nie jest wymagana zgoda nauczyciela, który musi się poddać dyspozycji przełożonych. Tylko w sytuacji gdy uzupełnianie pensum zależy od zgody nauczyciela, a nauczyciel jej nie wyraża, zmniejsza się jego wymiar zatrudnienia, a tym samym i wysokość wynagrodzenia, proporcjonalnie do realizowanego wymiaru zajęć (por. A. Barański, J. Rozwadowska-Skrzeczyńska, M. Szymańska, Karta Nauczyciela. Komentarz, wyd. X, WKP 2018r.), a takiej sytuacji faktycznej w rozpoznawanej sprawie nie było. Trzeba wreszcie zauważyć, że poszukiwanie przez pozwanego analogii w jego własnej sytuacji faktycznej z sytuacją innego nauczyciela jedynie utwierdza w przekonaniu, że pozwany pozostawał w niepewności co do znaczenia faktu wypłaty w dniu 3 września 2018r. wynagrodzenia adekwatnego do świadczenia pracy w wymiarze pełnego pensum. Okoliczności te wykluczają zatem forsowane przez apelanta przyjęcie, że nie musiał on liczyć się z obowiązkiem zwrotu spornego świadczenia.

Wprawdzie apelacja nie była zasadna co do meritum sprawy, jednak Sąd Rejonowy nie ustrzegł się naruszenia przepisu dotyczącego kosztów procesu, a mianowicie art. 98 § 1 kpc. Zgodnie z tym przepisem żądanie zwrotu kosztów procesu może dotyczyć tylko kosztów celowych. W rozpatrywanej sprawie powód, po ponownej analizie zasadności roszczenia, częściowo cofnął pozew i zrzekł się części roszczenia w taki sposób, że roszczenie to – w jego ostatecznie zasadnej części – nie przekraczało kwoty 1.500 zł. Tym samym, w ocenie Sądu Okręgowego, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego należało przyznać powodowi stawkę właściwą dla właśnie tej wartości przedmiotu sporu, a wynikającą z § 2 pkt 2 (zamiast § 2 pkt 3) w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018r., poz. 265), tj. kwotę 202,50 zł.

Powyższe rozważania dały asumpt do częściowej zmiany zaskarżonego wyroku w punkcie III., na podstawie art. 386 § 1 kpc, oraz do oddalenia apelacji w pozostałej części, na podstawie art. 385 kpc. Sąd Okręgowy ponadto sprostował na podstawie art. 350 § 3 kpc oznaczenie daty rozpoznania sprawy w zaskarżonym wyroku, wskazując datę zamknięcia rozprawy w miejsce daty ogłoszenia wyroku Sądu Rejonowego.

sędzia Alicja Romanowska sędzia Tomasz Koronowski sędzia Renata Żywicka